

Sygn. akt II Ca 1298/17

POSTANOWIENIE

Dnia 22 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Sobieraj (spr.)

Sędziowie: SO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk

SO Marzenna Ernest

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2018 roku w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. B., D. B., H. K., J. K. (1), L. W.

z udziałem S. G., Z. G., A. G., B. G.

o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd nieruchomością wspólną

na skutek zażalenia uczestniczki S. G. na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 kwietnia 2018 roku, sygn. akt II Ca 1298/17 w zakresie kosztów postępowania

I. odrzuca zażalenie na pkt 1 litera b) postanowienia,

II. oddala zażalenie w pozostałym zakresie.

SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk SSO Tomasz Sobieraj SSO Marzenna Ernest

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

1. zmienił zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie I w ten sposób, że zezwolił wnioskodawcom A. B., D. B., L. W., H. K., J. K. (1) na rozebranie drewnianego obiektu w postaci szopy, znajdującego się na działce gruntu 111/18, położonej w miejscowości K., dla której Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...);

b) dodał punkt III postanowienia w brzmieniu: zasądza od uczestniczki S. G. na rzecz wnioskodawców A. B., D. B., L. W., H. K. i J. K. (1) kwoty po 59,40 złotych (pięćdziesiąt dziewięć złotych i czterdzieści groszy) tytułem kosztów postępowania;

2. zasądził od uczestniczki postępowania S. G. na rzecz wnioskodawcy J. K. (1) kwotę 1065,11 złotych (jeden tysiąc sześćdziesiąt pięć złotych i jedenaście groszy) i na rzecz wnioskodawców A. B., D. B., L. W., H. K. kwoty po 32 złotych (trzydzieści dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznał rokuproku D. W. z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Myśliborzu kwotę 369 złotych (trzysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej uczestniczce z urzędu, w postępowaniu apelacyjnym;

4. zwrócił wnioskodawcy J. K. (1) niewykorzystaną część zaliczki w kwocie 1006,89 złotych (tysiąc sześć złotych i osiemdziesiąt dziewięć groszy).

W uzasadnieniu w zakresie rozliczenia kosztów postępowania Sąd Odwoławczy wskazał, iż zastosowanie winien mieć art. 520 § 3 k.p.c. biorąc pod uwagę całkowitą rozbieżność i sprzeczność stanowisk zajmowanych w toku postępowania przez wnioskodawców i uczestników. Uznając, iż uczestniczka S. G. przegrała postępowanie w całości w zakresie rozliczenia kosztów postępowania apelacyjnego i uznając że interesy stron były sprzeczne, Sąd zasądził od uczestniczki S. G. na rzecz J. K. (2) kwotę 1065,11 złotych tytułem uiszczonej przez niego zaliczki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 993,11 złotych, opłaty od apelacji w kwocie 40 złotych i 32 złotych tytułem przypadających na niego: części opłaty od apelacji wspólnej i wynagrodzenia reprezentującej go w postępowaniu odwoławczym adwokata. Sąd zasądził nadto od uczestniczki na rzecz pozostałych wnioskodawców A. B., D. B., L. W., H. K. kwoty po 32 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego - opłaty od apelacji i wynagrodzenia reprezentującej ich w postępowaniu odwoławczym pełnomocnika (40 złotych + 120 złotych = 160 złotych/5 = 32 złotych). Wynagrodzenie pełnomocnika ustalono w oparciu o § 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) na kwotę 120 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie kosztów postępowania zostało złożone w trybie art. 394² k.p.c. Zgodnie z art. 394² § 1 k.p.c. na postanowienia sądu drugiej instancji, których przedmiotem są oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego, zwrot kosztów procesu, zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, skazanie świadka, biegłego, strony, jej pełnomocnika oraz osoby trzeciej na grzywnę, zarządzenie przymusowego sprowadzenia i aresztowania świadka, odmowa zwolnienia świadka i biegłego od grzywny i świadka od przymusowego sprowadzenia, przysługuje zażalenie do innego składu tego sądu, z wyjątkiem postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Użyte wyrażenie „zwrot kosztów procesu”, dotyczy wyłącznie postanowienia sądu drugiej instancji rozstrzygającego o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Okręgowy zmieniając orzeczenie Sądu Rejonowego orzekł w pkt 1 litera b o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji i na to postanowienie zażalenie nie przysługuje. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w poglądach doktryny i orzecznictwie sądowym (taki pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 17 lutego 2014 roku III APz 25/13 (OSAKat 2014 nr 3, poz. 2, L.), stwierdzając, że zażalenie na postanowienie sądu II instancji zmieniające – w wyniku rozpoznania środka odwoławczego – rozstrzygnięcie sądu I instancji w zakresie kosztów procesu podlega odrzuceniu

Porównując wskazaną przez pełnomocnika strony wartość przedmiotu zaskarżenia tj. kwotę 1491 złotych (vide: pismo z dnia 23 maj 2018 roku) z wysokością kosztów obciążających skarżącą w obu instancjach, nie ulega wątpliwości, iż przedmiotem zaskarżenia objęte zostało również postanowienie sądu odnoszące się kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego. W świetle powyższych uwag zażalenie w tym zakresie jako niedopuszczalne podlegało odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 394² § 1 i art. 397 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie zażalenie okazało się bezzasadne.

Analiza akt sprawy w kontekście zasady ponoszenia kosztów postępowania wskazuje, iż Sąd Odwoławczy prawidłowo orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. Podkreślić należy, iż sprawa o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zwykły zarząd nieruchomością wspólną prowadzona była w trybie postępowania nieprocesowego.

Generalnie w postępowaniu nieprocesowym obowiązuje zasada, wyrażona w treści art. 520 § 1 k.p.c., ponoszenia przez każdego uczestnika postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w sprawie. Z zasady tej wynika w sposób jednoznaczny, iż nie istnieje pomiędzy uczestnikami postępowania nieprocesowego obowiązek zwrotu kosztów. Każdy uczestnik ponosi natomiast koszty związane z poszczególnymi czynnościami, których dokonał, koszty związane z jego działaniem oraz koszty związane z czynnościami sądu podjętymi w jego interesie. Od tej zasady przepis art. 520 § 2 i § 3 k.p.c. przewiduje wyjątki. I tak zgodnie z art. 520 § 2 k.p.c. sąd może stosunkowo rozdzielić

obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania, lub interesy ich są sprzeczne. Z kolei z § 3 powołanego wyżej przepisu wynika, iż w sytuacji, gdy interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. To samo dotyczy sytuacji, gdy uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Należy przy tym podkreślić, że sytuacja w postępowaniu nieprocesowym jest inna niż w procesie, w którym przegranie sprawy z reguły wywołuje skutek w postaci obowiązku zwrotu kosztów. Wynika to wprost z zawartego w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. wyrażenia "sąd może". W postępowaniu nieprocesowym sąd ma więc możliwość oceny, czy rodzaj sprawy, jej okoliczności, wątpliwość występujących w niej zagadnień prawnych czyniły i w jakim zakresie nietrafność lub nawet oczywistą niesłuszność stanowiska któregoś z uczestników w tym sensie "przegrywającego sprawę" i w zależności od tej oceny odmówić zasądzenia albo zasądzić zwrot kosztów. Rozwiązanie to jest elastyczne i uwzględnia różnorodność spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 roku, I CZ 148/12, OSNC-ZD 2013/2/45).

W niniejszej sprawie jak prawidłowo wskazał Sąd Okręgowy niewątpliwie występowały sprzeczne interesy. Wnioskodawcy domagali się zezwolenia sądu na dokonanie czynności – rozbiórkę szopy, co spotkało się ze zdecydowanym acz nieuzasadnionym sprzeciwem uczestników, korzystających z tego pomieszczenia. Ewidentnie prezentowali zatem w sprawie odmienne stanowiska. Oznacza to zatem, iż Sąd wobec uwzględnienia wniosku, był uprawniony do obciążenia w całości kosztami uczestniczkę, której to kategoryczna postawa, brak zgody na rozbiórkę - zdeterminowała wystąpienie na drogę postępowania sądowego. Za nieuzasadniony zatem należy zarzut naruszenia art. 520 § 3 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji przyjął, iż uczestniczkę obciążył zwrot kosztów poniesionych przez wnioskodawców w postaci: zaliczki na wynagrodzenie biegłego 993,11 złotych, opłaty od apelacji 40 złotych oraz z tytułu wynagrodzenia reprezentującego ich adwokata 120 złotych. Sąd rozpoznający zażalenie zauważył, że w istocie należne wnioskodawcom koszty zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne powinny wynosić 240 złotych, albowiem sąd odwoławczy błędnie przywołał jako podstawę prawną ustalenia wysokości wynagrodzenia adwokackiego § 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800), podczas gdy taką podstawą prawną stanowi § 5 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym do dnia 27 października 2016 roku [z uwagi na datę wniesienia apelacji], jednak z uwagi na kierunek zaskarżenia nie było dopuszczalna zmiana orzeczenia w tym zakresie na niekorzyść wnoszącej zażalenie.

Wbrew zarzutom skarżącej również i Sąd Okręgowy w niniejszym składzie nie dopatrywał się podstaw do zastawiania art. 102 k.p.c. w zakresie rozliczenia wskazanych kosztów, co czyni kolejny zarzut strony chybionym.

Zgodnie z przepisem art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Regulacja ta ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jednocześnie nie konkretyzuje ona przesłanki uzasadniającej jej zastosowanie, uzależniając ją od wystąpienia wypadków szczególnie uzasadnionych, a więc pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 roku, sygn. akt II CZ 210/73, Lex nr 7366). Wymaga zwrócić uwagę na ugruntowany pogląd judykatury, w tym wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku (sygn. akt I CZ 110/07, LEX nr 621775) w myśl którego o nieobciążeniu strony przegrywającej kosztami procesu sąd orzeka na podstawie okoliczności konkretnej sprawy zasługujących na miano wyjątkowych. Ustalenie zaś, czy w danych okolicznościach zachodzą „wypadki szczególnie uzasadnione”, ustawodawca pozostawia swobodnej ocenie sądu, która następuje niezależnie od przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych. Warto również podkreślić, iż zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 roku (sygn. akt I CZ 66/12, LEX nr 1232749) kwestia zastosowania art. 102 k.p.c. pozostawiona jest orzekającemu sądowi z odwołaniem się

do jego kompetencji, bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Ocena w tym zakresie ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności i może być podważona przez sąd wyższej instancji w zasadzie jedynie wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa i przypisać jej można cechy dowolności.

Wbrew wywodom skarżącej sam podeszły wiek, w kontekście tożsamej argumentacji odnoszącej się do pozostałych stron postępowania, jak również trudna w jej ocenie sytuacja majątkowa nie mogą stanowić wyłącznej podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Strona nie przekonała Sądu, iż okoliczności sprawy, zachowanie przeciwników, czy subiektywna słuszność jej twierdzeń wpisuje się w „wyjątkowe okoliczności”. Zgromadzony w sprawie materiał nie wskazuje, iż wnioskodawcy działali nielojalnie w stosunku do uczestniczki i jej zmarłego męża, czy też podstępem bądź groźbą przymuszali do rozbiórki szopy. Wręcz przeciwnie. Strony, w przeszłości wspólnie i zgodnie postanowiły usunąć wszystkie szopy i komórki, uporządkować wspólne podwórko. Po usunięciu przez pozostałych współwłaścicieli szop, tylko uczestnicy zaczęli sprzeciwiać się takim rozbiórkom i odmówili usunięcia swojej komórki. Konflikt, w którym uczestniczka nie była ofiarą ale aktywnie uczestniczyła, doprowadził do konieczności zwrócenia się na drogę postępowania sądowego celem uzyskania zgody na rozbiórkę szopy. Nie sposób zatem w okolicznościach sprawy doszukać się takiego tła, które obciążenie aktualnie uczestniczki kosztami poniesionymi przez przeciwników czyniłoby sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości.

Tak argumentując Sąd Okręgowy zażalenie strony na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił orzekając jak w punkcie 2 sentencji.

SSO Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk SSO Tomasz Sobieraj SSO Marzenna Ernest

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis postanowienia doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawców, pełnomocnikowi skarżącej i pozostałym uczestnikom postępowania
3. po dołączeniu zwrotnych potwierdzeń odbioru zwrócić Sądowi Rejonowemu

SSO Tomasz Sobieraj 22 czerwca 2018 roku